

Ballada indiańska – Akcent

Gdy słońce wschodzi hen nad piękny kraj
Gdzie wśród łąk, gdzie wśród wzgórz
Daleki słysząc śpiew
Gdy pyta ktoś i nie wie nikt, a to
Moja pieśń, szalona myśl
Że ptakiem chciałem być
O ptaku mój, tak chciałbym ja
Tak jak Ty, pośród wzgórz
Być wolnym, wzbić się ponad step
Pośród chmur i łąk
I lecieć tak jak Ty
Tak szybko mija czas i marzenia me
Staną się jak skrzydła Twe
Prawdziwe jak Twój lot
Będzie tak, jak chciałeś Ty, bo ja
Nigdy już nie wzniosę się
Hen ponad losu mrok
O ptaku mój, tak chciałbym ja
Tak jak Ty, pośród wzgórz
Być wolnym, wzbić się ponad step
Pośród chmur i łąk
I lecieć tak jak Ty
O ptaku mój, tak chciałbym ja
Tak jak Ty, pośród wzgórz
Być wolnym, wzbić się ponad step
Pośród chmur i łąk
I lecieć tak jak Ty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych